



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 20. 08. 2010 r.

PG II Ko 589/10

SP EK RE J D A K E U A T
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 24. 08. 10
nr. 6587 podpis

Pan Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 23. 08. 2010.

nr. 4429 podpis

Stosowny Panie Marszałku

Odpowiadając na przekazane przy piśmie z dnia 9 lipca 2010 r. Nr BPS/DSK-043-2840/10 oświadczenie Senatora Władysława Ortyła, złożone podczas 58. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 2 lipca 2010 r., zawierające wniosek o ponowne rozważenie potrzeby podjęcia na nowo prawomocnie umorzonego śledztwa Prokuratora Rejonowego Warszawa Praga-Południe w sprawie 5 Ds. 867/09/2, uprzejmie informuję, że powtórna analiza akt tego postępowania dokonana przez Prokuratora Apelacyjnego w Warszawie nie dostarczyła podstaw do wzruszenia kończącej je decyzji merytorycznej.

Jak wskazano już w odpowiedzi na oświadczenie Pana Senatora złożone podczas 50. posiedzenia Senatu RP w dniu 12 marca 2010 r. dotyczące tej samej sprawy, w toku śledztwa 5 Ds. 867/09/2 zebrany został kompletny materiał dowodowy, którego ocena doprowadziła do konkluzji, iż zdarzenie będące przedmiotem postępowania nie wyczerpało znamion czynu zabronionego określonego w art. 286 § 1 k.k. Skutkiem takiej oceny materiału dowodowego była decyzja o umorzeniu śledztwa, w treści której prokurator wskazał, iż roszczenia pokrzywdzonych Barbary i Wiesława M. w stosunku do Ireny P., z którą zawarli umowę dotyczącą realizacji inwestycji budowlanej, mają charakter wyłącznie cywilnoprawny i mogą być dochodzone w postępowaniu cywilnym.

Identyczne stanowisko w tym względzie zajął Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, który rozpoznał zażalenie pełnomocnika pokrzywdzonych na decyzję o umorzeniu śledztwa. Orzekając o utrzymaniu w mocy zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy podkreślił między innymi, że opóźnienia w realizacji robót i innych zobowiązań wynikających z umowy pomiędzy pokrzywdzonymi oraz Ireną P. nie dają podstaw do zarzucenia jej działania z zamiarem doprowadzenia B. i W. M. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem zwłaszcza, że umowa została wykonana, choć nienależycie.

Należy dobitnie podkreślić (zwrócił na to uwagę także prokurator w swojej decyzji), że w orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się zgodnie, iż nie każde niewywiązanie się z umowy stanowi przestępstwo oszustwa opisane w art. 286 § 1 k.k. Oszustwo w rozumieniu kodeksu karnego może być przestępstwem popełnionym tylko umyślnie, z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, obejmującym cel i sposób działania. Do przypisania oszustwa konieczne jest wykazanie, że tego rodzaju zamiar towarzyszył sprawcy już w chwili zawierania umowy, to znaczy, że działał on z zamiarem przyjęcia określonego świadczenia od drugiej strony umowy i niewykonania przyjętego na siebie zobowiązania. Ustalenie tego jest bardzo trudne i odbywa się na podstawie oceny różnych okoliczności związanych z zawieraniem umowami, których powiązanie może pozwolić na wnioskowanie o zamiarze sprawcy.

W realiach niniejszej sprawy zachowanie Ireny P. nie daje podstaw do wnioskowania, iż celem jej działania było doprowadzenie B. i W. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Nie ulega wątpliwości, że zawarła z pokrzywdzonymi umowę wykonała, chociaż okazała się wykonawcą niesolidnym. Sposób wykonania umowy od początku nie był dla pokrzywdzonych satysfakcjonujący, skutkiem czego Irena P. udzieliła im upustu z przewidzianej umową ceny za zrealizowaną inwestycję. Okoliczności te mają określoną wymowę i wskazują, że swoich roszczeń w stosunku do Ireny P. wynikających z przedmiotowej umowy pokrzywdzeni winni dochodzić wyłącznie w postępowaniu cywilnym.

Dokumenty w postaci kserokopii postanowień sądowych oraz decyzji komornika sądowego dołączone do oświadczenia Pana Senatora nie uzasadniają zmiany przedstawionego powyżej stanowiska. Postanowienia te bowiem wydane zostały na skutek działań podjętych przez obie strony umowy w ramach wzajemnych rozliczeń wynikających ich zdaniem z jej realizacji. Dochodzenie swoich praw przed sądem, tak przez pokrzywdzonych, jak i przez Irenę P., nie narusza prawa i nie daje podstaw do wnioskowania o zamierzonym przez nią bezprawnym doprowadzeniu B. i W. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Łódź, 2010 r.

z upoważnienia
Prokuratora Generalnego

Robert Hernand
Zastępca Prokuratora Generalnego